

Gdzie na wycieczkę górską? Beskid Mały: z Targoszowa na Groń Jana Pawła II, zejście do Mucharza

Data publikacji: 10.09.2022 10:55

Tym razem propozycja wycieczki nie tylko dla zmotoryzowanych, ale jeszcze dodatkowo dla lubiących umawiać się na wędrowkę większą grupą. By zrealizować tę propozycję przejścia szlaku potrzebne są bowiem dwa samochody...

□

Trasa wycieczki górskiej zaczyna się w Targoszowie. Z Cieszyna to ponad 70 km. Jednak w pierw trzeba w dwa samochody [zajechać do Mucharza](#), w okolice przystanku autobusowego Jamnik. Za przystankiem (usytuowanym nad zalewem zapory Świnna Poręba na Skawie) skręcamy w lewo. Tam na parkingu (nie jest zaznaczony na mapy.cz, ale jest) zostawiamy jeden z samochodów, po czym drugim samochodem jedziemy do Targoszowa. Tam w okolicy przystanku autobusowego Targoszów Wieczorki, po lewej stronie, znajduje się leśny parking usytuowany przy drodze, na skraju Parku Krajobrazowego Beskidu Małego. Tam zostawiamy drugi samochód i wyruszamy na górską wędrowkę żółtym szlakiem turystycznym.

Po 50 metrach od skrętu żółtego szlaku z głównej drogi dojdziemy do turystycznego drogowskazu oraz kapliczki. Ruszamy kierując się znakami żółtego szlaku. Poprowadzi on nas przez 6,5 km, aż do przełęczy pod Magurą (Królewizna), czyli ponad połowę tej wycieczki.

Trzymając się wciąż znaków żółtego szlaku turystycznego w pierw idziemy asfaltową drogą przez przysiółek Wieczorki, następnie zaś asfalt się kończy, a zaczyna górską ścieżka. Tak dojdziemy do kolejnej kapliczki usytuowanej na skrzyżowaniu żółtego szlaku turystycznego (oznaczonego żółtym paskiem umieszczonym pomiędzy dwoma białymi) z żółtym szlakiem tematycznym (oznaczonym kwadratem przeciętym po przekątnej, którego jedna część jest żółta, a druga biała) – szlakiem kapliczek.

Od tego miejsca czeka nas ponad 2,5 km wspinaczki stromo pod górę, lasem. Nagrodą za trud jest wspaniała panorama roztaczająca się z Leskowca (922 m n.p.m.). Jest to punkt widokowy. Umieszczono więc tam tablicę z opisaniem zdjęciem widocznej panoramy. Jest też ławka, na której można usiąść i delektować się wspaniałymi widokami. Jeśliby natomiast złapał nas deszcz, schronić się można w wiacie turystycznej.

Na Leskowcu ustawiono krzyż. A obok niego, na sporym maszcie postawionym na pamiątkę odzyskania przez Polskę niepodległości powiewa biało-czerwona flaga.

Gdy już nacieszymy oczy naturą i widokami - ruszamy dalej, w kierunku Gronia Jana Pawła II, gdzie znajduje się Schronisko PTTK Leskowiec. Szczyt Leskowca od schroniska noszącego jego nazwę dzieli nieco ponad 800 metrów.

Schronisko jest spore i często zatłoczone, jest bowiem częstym celem wycieczek w Beskidzie Małym. Jednocześnie jest jedynym miejscem na odcinku Małego Szlaku Beskidzkiego pomiędzy Bielskiem-Białą a Myślenicami, w którym, gdy przemierzałam ten fragment Małego Szlaku Beskidzkiego rok temu, odmówiono mi możliwości podładowania telefonu podczas spożywania zakupionego u nich posiłku.

Nieopodal schroniska znajduje się Kaplica Ludzi Gór oraz Pomnik Jana Pawła II. Pochodzący z niedalekich Wadowic Papiież kochał bowiem góry, a szlaki Beskidu Małego przemierzał często jeszcze w młodości, a obecną nazwą Groń Jana Pawła II uczczono jeden z jego ulubionych szczytów dawniej nazywający się Jaworzyna. Jak podaje [Wikipedia](#) „Latem pokonywał szlak piechotą, zimą jeździł tu na nartach. Ostatni raz wszedł na Leskowiec i Jaworzynę jako kardynał w 1970, po mszy, odprawionej z okazji 25-lecia kapłaństwa w Kalwarii Zebrzydowskiej[3]. Z tego względu wystarano się o zmianę nazwy szczytu[4]. Zmianę nazwy góry na obecną dokonano oficjalnie Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji[5], choć uchwałę o jej wprowadzeniu podjęła Komisja Turystyki

Górskiej Oddziału PTTK w Wadowicach już 9 grudnia 1981 r.”

Z Gronia Jana Pawła II ruszamy dalej żółtym szlakiem turystycznym. Dochodzimy nim do byłej polany Beskid (obecnie zarośniętej lasem), a dalej do Magurki Ponikiewskiej (Królewizna), gdzie rozstaniemy się ze szlakiem żółtym i dalej kontynuować będziemy wędrówkę kierując się znakami zielonego szlaku turystycznego.

Teraz czeka nas już schodzenie w dół. Wpierw lasem. Pod koniec natomiast nacieszymy oczy wspaniałymi widokami na Jezioro Mucharskie utworzone sztucznie na Skawie. Widać też dobrze infrastrukturę elektrowni wodnej Świnna Poręba.

Szlak sprowadzi nas do parkingu, gdzie pozostawiliśmy jeden z samochodów. Jego kierowca zawiezie stąd kierowcę drugiego pojazdu na parking, z którego wyruszyliśmy na pieszą wycieczkę.

Za nami [12 km wędrówki pieszej](#)

(indi)